

Bonus rpk, TRUTKA // Prod. Czaha x Wowo - ft. J

Bonur RPK ft. Janusz Walczuk x Dj Gondek prezentują utwór "Trutka" (prod. Czaha x Wowo) z płyty

Jebać wszystkich tych kurwów, co biorą dopalacze
Dopalacze to zło
Zapamiętaj to

Kiedyś była hera, dzisiaj dopalacze
Dwudziesty pierwszy wiek, teraz wszystko jest inaczej
Dzieci w komputerach, na podwórkach już ich nie ma
Specyfiki z Chin importują w kontenerach (W kontenerach)
Niegdyś na osiedlach starsi młodszych ogarniali
Girać w nos nie dawali, tylko Gandzie mogłeś palić
Nie daj Bóg [?] jak sięgnąłeś po Browna
Odór diabła, czuć było go w stołecznych bramkach
Wtedy ta spirala co dnia nabierała mocy
Zwężone źrenice, mętne oczy, ja piszę o tym
Bo plagę lat 90' wznowiły dopy
Mimo to coś te czasy łączy: meliny, squaty
Ćpun jak to ćpun, do kurestwa ma ciągoty
Zmienił się narkotyk, zachowania wciąż te same
Śmieć by działkę mieć opierdoli własną mamę (Dalej)
Napierdoli smrodu i wykurwi się na klamę

Trutka dla młodych ludzi, dla nich pułapka
Fentanyl, Makatussin, Oksykodon
Krew leci z nosa, płacze matka
Miało być kolorowo, a jest chujowo
Trutka dla młodych ludzi, dla nich pułapka
Fentan, Makatussin, Oksykodon
Krew leci z nosa, płacze matka
Miało być kolorowo, a jest chujowo

Syntetyczny szuwaks jak i skurwiały mefedron
Pamiętam to ściervo, co na Bielanach stworzyło piekło
Ogólny dramat, zetknął się z tym nie jeden dzieciak tu (Tu, tu, tu)
Kryształ mózg wyprał mu
Stoczył się jak żuł, upiór wyćpany opór (Opór)
Jeden się wyhuśtał, drugi skoczył z dachu bloku
Północ w obliczu mroku, to dzięki tobie Tomku
Chęć zarobienia była większa od rozsądku
Czego się spodziewać po jebanym egoiście (No czego)
Któremu dla hajsu się popierdoliło w piździe
Później na przemyście zatrzymany przez policję
Poszedł w sześćdziesiątkę, w zamian dał niejedno życie
Tak samo i mnie skurwiel ubrał jak choinkę (Jak choinkę)
Teraz gdy to piszę w celi siedzę, mam rozkminkę
Nie dość, że dopały mieszał z nawozem do kwiatów
Bez żadnych skrupułów uzależniał małolatów

Trutka dla młodych ludzi, dla nich pułapka
Fentanyl, Makatussin, Oksykodon
Krew leci z nosa, płacze matka
Miało być kolorowo, a jest chujowo
Trutka dla młodych ludzi, dla nich pułapka
Fentan, Makatussin, Oksykodon
Krew leci z nosa, płacze matka
Miało być kolorowo, a jest chujowo

W pudle palą czapę, czy plastę, jebać nazwę
Ważne, że to chujstwo, które ich upokarza strasznie
Siedzą obrzygani, niczego nie świadomi
Jeszcze płacą za to hajs, by jak szmata się porobić (Kurwy)
Taki mają patent na zabicie monotonii
Zamiast wziąć się za sport lub za przeczytanie książki

Kiedyś na Służewcu zachwycali się Mocarzem
Zwykła banda frajerów szukająca mocnych wrażeń
Krażyła karetka wte i wewte jak jebnięta
A lekarze nie wiedzieli jak ogarnąć delikwenta
Teraz dopalacze to achillesowa pięta naszych czasów
Coś jak epidemia, coś jak fatum
Uważaj dzieciaku na ten syf, go nie tykaj
Bo pierdolnie ci łeb i pójdziesz do psychiatryka
Szkoda zdrowia, życia na ćpanie tego gówna
Pomyśl nad tym już dziś w imię lepszego jutra

Opętany przez szatański [?]
Zażywasz, przegrywasz to nic nie pomoże
Happy endu nie ma w tym horrorze
Dopalacze, dobrze jest ci?
Kiedy twoja matka płacze
Powiedz, dobrze jest ci?
To dobrze, bo trwa twój pogrzeb